

POSTANOWIENIE

Dnia 19 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 19 czerwca 2024 r.,
w sprawie **M. B.**,
oskarżonej z art. 212 § 2 k.k. w zb. z art. 216 § 2 kk
skargi obrońcy
na wyrok sądu odwoławczego - Sądu Okręgowego w Szczecinie
z dnia 13 lutego 2024 r., II Ka 501/23,
uchylający wyrok Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód, VII
Zamiejscowy Wydział Karny w Policach
z dnia 7 listopada 2022 r., VII K 64/21,
na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

1. **oddalić skargę;**
2. **obciążyć oskarżoną kosztami sądowymi postępowania skargowego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 7 listopada 2022 r., sygn. akt VII K 64/21, oskarżona M. B. została uniewinniona od zarzutu popełnienia przestępstwa, polegającego na tym, że dnia 4 lutego 2020 r. za pośrednictwem środków masowego komunikowania, we wpisie na

portalu internetowym [...], pomówiła M. K. o krzywdzenie zwierząt w swojej prywatnej firmie, a także o znęcanie się nad zwierzętami i ludźmi, które to działanie doprowadziło do poniżenia pokrzywdzonego oraz utraty zaufania wymaganego w prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, co w ocenie oskarżyciela prywatnego stanowić miało przestępstwo z art. 212 § 2 k.k. w zb. z art. 216 § 2 k.k.

Powyższy wyrok został zaskarżony w całości apelacją pełnomocnika oskarżyciela prywatnego. Skarżący podniósł w niej zarzuty:

1. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mających wpływ na jego treść, którego skutkiem było niezastosowanie w stosunku do oskarżonej M. B. przepisów prawa materialnego tj. art. 212 § 2 k.k. w zb. z art. 216 § 2 k.k., w szczególności poprzez uznanie, iż:
 - opublikowanie przez oskarżoną wpisu na jej profilu na portalu społecznościowym [...].pl w dniu 4 lutego 2020 r. nie stanowiło czynu zabronionego wobec stwierdzenia, iż zdanie pierwsze w brzmieniu: „nie można zmuszać mnie do współpracy z osobą, która jest Członkiem Zarządu Fundacji i w swojej prywatnej firmie krzywdziła zwierzęta” jest prawdziwym zarzutem poczynionym w stosunku do M. K., co skutkuje uwolnieniem znieślawiającej z odpowiedzialności, podczas gdy M. K. nie został prawomocnie skazany za popełnienie przestępstwa znęcania się nad zwierzętami, bądź ludźmi, nie popełnił zarzucanych mu przez oskarżoną czynów, a tym samym M. B. publikując przedmiotowy wpis nie dysponowała (i nadal nie dysponuje) niepodważalnym dowodem na winę oskarżyciela, pomawiając bezpodstawnie M. K., skutkiem czego naraziła go na poniżenie w opinii publicznej oraz utratę zaufania potrzebnego do dalszego prowadzenia działalności,
 - opublikowanie przez oskarżoną wpisu na jej profilu na portalu społecznościowym [...].pl w dniu 4 lutego 2020 r. nie stanowiło czynu zabronionego wobec stwierdzenia, iż zdanie drugie w brzmieniu: „Nie podam ręki nikomu, kto znęca się nad zwierzętami i ludźmi” ocenić należy wyłącznie jako *credo* życiowe oskarżonej, niepowiązane z jej stosunkiem do oskarżonego i niedotyczące bezpośrednio jego osoby, podczas gdy zdanie to zostało zamieszczone w tym samym poście, w bezpośrednim sąsiedztwie

do zacytowanego powyżej zdania pierwszego (które przecież odnosi się do M. K. zgodnie z ustaleniami Sądu *meriti*), tym samym bez wątpienia zamieszczenie tego zdania nie było przypadkowe, również (jak i zdanie pierwsze), stanowiąc bezpośrednie odniesienie do osoby oskarżyciela,

- dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie jest zasadnym poczynienie ustaleń w zakresie tego, czy oskarżona i oskarżyciel M. K. pozostawali w związku partnerskim, podczas gdy okoliczność ta ma kluczowe znaczenie w sprawie, zwłaszcza w kontekście strony podmiotowej występkę zniesławienia, motywacji oskarżonej do zamieszczenia przedmiotowego wpisu oraz świadomości M. B. co do konsekwencji, jakie dla M. K. mogą wyniknąć na skutek pomówienia go w sferze publicznej;

2. obrazy przepisów postępowania mającej wpływ na treść orzeczenia, tj.:

- art. 5 § 2 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie i bezzasadne uznanie przez Sąd pierwszej instancji, iż głoszone przez oskarżoną publicznie twierdzenia odnośnie rzekomego znęcania się przez oskarżyciela nad zwierzętami są prawdziwe, na zasadzie dowolności uznanie tym samym M. K. za winnego popełnienia zarzucanych mu przez M. B. czynów opisanych w poście z dnia 4 lutego 2020 r., mimo iż nie zapadł wobec M. K. prawomocny wyrok skazujący w tym zakresie, wobec czego nie istnieją podstawy do zwolnienia zniesławiającej z odpowiedzialności,
- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez wydanie zaskarżanego wyroku z przekroczeniem swobodnej oceny dowodów w szczególności poprzez uznanie za w pełni wiarygodne zeznań M. B., P. B. oraz świadków zeznających na niekorzyść M. K., z jednoczesnym odmówieniem wiarygodności zeznaniom oskarżyciela oraz zeznaniom licznych świadków w sprawie w zakresie, w jakim zeznawali oni na jego korzyść - wyłącznie z uwagi na sprzeczność przedstawianej przez oskarżyciela i pozostałych świadków wersją wydarzeń z linią obrony.

Wskazując na powyższe uchybienia skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie odmiennie co do istoty sprawy poprzez uznanie oskarżonej M. B. za winną popełnienia zarzucanego jej czynu i wymierzenie jej kary grzywny w wysokości 350 stawek po 30 zł każda, orzeczenie nawiazki na rzecz organizacji

„[...]” w kwocie 10000 zł, podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez umieszczenie go na portalu „[...]” jak i stronie internetowej Fundacji [...] M. B.

Sąd Okręgowy w Szczecinie, wyrokiem z dnia 13 lutego 2024 r., sygn. akt IV Ka 501/23, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało zaskarżone w całości, przez obrońcę oskarżonej, skargą o której mowa w art. 539a k.p.k. Skarżący zarzucił obrazę:

1. art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k. poprzez błędne uznanie, że samo istnienie podstaw do rozważenia wyroku skazującego, pod warunkiem ponownej wszechstronnej analizy i oceny zebranych dowodów, jest wystarczające do przyjęcia wystąpienia reguły *ne peius* określonej w art. 454 § 1 k.p.k., podczas gdy warunkiem *sine qua non* uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania jest konieczność stwierdzenia przez Sąd odwoławczy, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego;
2. art. 437 § 2 k.p.k. poprzez uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania wykraczając poza granice środka odwoławczego wyznaczone zarzutem apelacji, jak również wykraczając poza wnioski apelacji.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów obrońca oskarżonej wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi odwoławczemu.

W odpowiedzi na skargę pełnomocnik oskarżyciela prywatnego wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie na rzecz oskarżyciela prywatnego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu skargowym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga obrońcy oskarżonej okazała się bezzasadna i dlatego należało ją oddalić.

Odnosząc się do pierwszego zarzutu skargi, nie ma racji skarżący, gdy wywodzi, że Sąd odwoławczy dopuścił się naruszenia art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 545 § 1 k.p.k.

Prawdą jest, że w obowiązującym obecnie modelu postępowania odwoławczego zasadą jest merytoryczne orzekanie w postępowaniu apelacyjnym,

które doznaje ograniczenia w ściśle określonych wypadkach wskazanych w art. 437 § 2 k.p.k. Jednym z tych wypadków jest zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k. W przypadku wyroku uniewinniającego, co do którego zakaz ten wyklucza odmienne orzekanie co do istoty przez sąd drugiej instancji, możliwość wydania orzeczenia kasatoryjnego zachodzi dopiero wtedy, gdy sąd odwoławczy - w wyniku usunięcia stwierdzonych uchybień stanowiących jedną z podstaw odwoławczych określonych w art. 438 pkt 1-3 k.p.k. (czyli np. po uzupełnieniu postępowania dowodowego, dokonaniu oceny dowodów, poczynieniu ustaleń faktycznych) - stwierdza, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego czemu stoi na przeszkodzie zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k. Patrząc z tej perspektywy na rozstrzygnięcie kasatoryjne Sądu odwoławczego, stwierdzić trzeba, że wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd Okręgowy spełnił ciążące na nim obowiązki. Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie daje podstaw do uznania, że przeprowadzona przez Sąd odwoławczy kontrola instancyjna była nierzetelna. Zaskarżonego orzeczenia nie można również uznać za przedwczesne. Do formułowania tezy przeciwnej nie uprawnia w szczególności zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku sformułowanie, że „istnieją podstawy do rozważenia wydania wyroku skazującego pod warunkiem ponownej wszechstronnej, rzetelnej, zgodnej z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego analizy i oceny dotąd zebranych dowodów”. Sąd odwoławczy przedstawił w pisemnych motywach swojego rozstrzygnięcia wywód, który doprowadził go do wniosku, że uniewinnienie oskarżanej od zarzutu popełnienia zarzucanego jej czynu jest niezasadne. Analiza całości treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie pozostawia wątpliwości, że tym co zdecydowało o kasatoryjnym rozstrzygnięciu Sądu odwoławczego był nieakceptowalny dla tego Sądu wynik przeprowadzonej przez Sąd pierwszej instancji oceny dowodów w postaci błędnych ustaleń faktycznych i własna ocena materiału dowodowego, prowadząca Sąd odwoławczy do wniosku, że daje on podstawę do wydania w stosunku do oskarżonego wyroku skazującego. W tej kwestii stanowisko Sądu odwoławczego zostało wyrażone w sposób zgodny z regułami postępowania karnego. Jest rzeczą oczywistą, iż przekonanie Sądu drugiej instancji o istnieniu podstaw do wydania wyroku skazującego, co w postępowaniu odwoławczym nie

jest dopuszczalne ze względu na zakaz z art. 454 § 1 k.p.k., nie wyklucza wydania po ponownym przeprowadzeniu postępowania przez Sąd pierwszej instancji wyroku uniewinniającego. Wobec tego, że przyczyną uchylecia wyroku Sądu pierwszej instancji była wadliwość oceny materiału dowodowego skutkująca dokonaniem błędnych ustaleń faktycznych, poglądy wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie mogą ograniczać swobody Sądu pierwszej instancji w ocenie materiału dowodowego i determinować treści ustaleń stanowiących podstawę faktyczną jego rozstrzygnięcia. Wynika to wprost z treści art. 442 § 3 k.p.k., w którym wyraźnie stwierdzono, że wskazania sądu odwoławczego co do dalszego postępowania nie mogą dotyczyć sposobu oceny poszczególnych dowodów.

Z powyższych względów pierwszy z zarzutów skargi uznać należało za nietrafny.

W ramach drugiego zarzutu skarżący dążył do wskazania, że Sąd odwoławczy naruszył zakaz orzekania na niekorzyść oskarżonego poza granicami określonymi zarzutami apelacji. Miał bowiem poczynić dodatkowe ustalenia faktyczne w zakresie znamienia kontratypu z art. 213 § 2 k.k., a to „zarzutu służącego obronie społecznie uzasadnionego interesu”. Także w tym zakresie skargę uznać należy za bezzasadną. W treści apelacji podniesiono zarzut wadliwego ustalenia motywacji, z jaką działała oskarżona. Wskazano tam, że błędem Sądu pierwszej instancji było: „uznanie, iż dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie jest zasadnym poczynienie ustaleń w zakresie tego, czy oskarżona i oskarżyciel M. K. pozostawali w związku partnerskim, podczas gdy okoliczność ta ma kluczowe znaczenie w sprawie, zwłaszcza w kontekście strony podmiotowej występkę zniesławienia, motywacji oskarżonej do zamieszczenia przedmiotowego wpisu oraz świadomości M. B. co do konsekwencji, jakie dla M. K. mogą wyniknąć na skutek pomówienia go w sferze publicznej”. Działanie „w obronie społecznie uzasadnionego interesu” stanowi właśnie motywację, o której mowa w zarzucie. W takiej sytuacji wywodzenie, że Sąd odwoławczy orzekał poza granicami wniesionej apelacji nie może spotkać się z aprobatą Sądu Najwyższego.

Co zaś tyczy się rzekomego wykroczenia Sądu Okręgowy poza wnioski apelacji, to pomijając, że wniosek odwoławczy nie wiąże sądu drugiej instancji, w realiach

sprawy formułowanie takiego zarzutu nie do końca jest zrozumiałe, a to chociażby ze względu na treść zaskarżonego wyroku. Apelacja zawierała przecież wnioski dalej idące, niż ostateczna decyzja Sądu odwoławczego. Istotniejszym w tym zakresie jest jednak to, że ze względu na zakaz z art. 545 § 1 k.p.k. Sąd odwoławczy nie mógł orzec w sposób postulowany przez apelującego.

Mając to wszystko na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu, a kosztami postępowania skargowego, w myśl przepisu art. 636 § 1 k.p.k., obciążył oskarżoną. Natomiast kwestię zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, o co wnosił pełnomocnik oskarżyciela prywatnego w pisemnej odpowiedzi na skargę, pozostawiono do rozstrzygnięcia w orzeczeniu końcowym, ponieważ to sposób ostatecznego zakończenia sprawy będzie determinował orzeczenie co do ponoszenia kosztów procesu.

[PGW]

(r.g.)